Zbiór Orzeczeń

OPINIA RZECZNIKA GENERALNEGO
YVES'A BOTA
przedstawiona w dniu 20 marca 2014 r.[1]

Sprawa C-220/13 P

Kalliopi Nikolaou
przeciwko

Trybunałowi Obrachunkowemu Unii Europejskiej

Odwołanie — Decyzja Trybunału Obrachunkowego nr 99/50 — Wstępne dochodzenie — Dochodzenie wewnętrzne prowadzone przez OLAF — Domniemanie niewinności — Lojalna współpraca — Właściwość Sądu

1. W odwołaniu Kalliopi Nikolaou żąda uchylenia wyroku Sądu Unii Europejskiej z dnia 20 lutego 2013 r. w sprawie Nikolaou przeciwko Trybunałowi Obrachunkowemu[2], w którym została oddalona skarga o odszkodowanie mająca na celu naprawienie szkody rzekomo poniesionej przez wnoszącą odwołanie wskutek nieprawidłowości i naruszenia prawa Unii, jakich miał się dopuścić Trybunał Obrachunkowy w stosunku do niej.

I – **Ramy prawne**

2. Artykuł 2 decyzji Trybunału Obrachunkowego nr 99/50 z dnia 16 grudnia 1999 r. w sprawie warunków i trybu prowadzenia dochodzeń wewnętrznych w sprawie zwalczania nadużyć finansowych, korupcji oraz wszelkiej innej nielegalnej działalności mogącej zaszkodzić interesom finansowym Wspólnot [tłumaczenie nieoficjalne, podobnie jak wszystkie cytaty poniżej] stanowi:

„Każdy urzędnik lub pracownik Trybunału [Obrachunkowego], który uzyska informacje na temat faktów, dających podstawy do podejrzeń o ewentualnym wystąpieniu przypadków nadużyć finansowych, korupcji lub innej nielegalnej działalności mogącej zaszkodzić interesom Wspólnot, powiadamia niezwłocznie sekretarza generalnego Trybunału [Obrachunkowego][3].

Sekretarz generalny przekazuje niezwłocznie [Europejskiemu] Urzędowi [ds. Zwalczania Nadużyć Finansowych (OLAF)] oraz prezesowi Trybunału [Obrachunkowego], który przekazuje informację członkowi personelu odpowiedzialnemu za wydział, do którego należy urzędnik lub pracownik, wszelkie informacje nasuwające przypuszczenie istnienia nieprawidłowości określonych w akapicie pierwszym oraz przeprowadza wstępne dochodzenie, bez uszczerbku dla dochodzeń wewnętrznych prowadzonych przez [OLAF].

[…]

1 — Język oryginału: francuski.

2 — Wyrok w sprawie T-241/09, zwany dalej „zaskarżonym wyrokiem".

3 — Zwanego dalej „sekretarzem generalnym".

Członkowie, urzędnicy i pracownicy nie mogą być w żadnym przypadku poddawani niesprawiedliwemu lub dyskryminacyjnemu traktowaniu w wyniku przekazania przez nich informacji określonych we wcześniejszych akapitach".

3. Artykuł 4 ust. decyzji nr 99/50 stanowi:

„W przypadku gdy pojawia się prawdopodobieństwo osobistego udziału członka, urzędnika lub pracownika Trybunału [Obrachunkowego], zainteresowana strona musi zostać o tym szybko poinformowana, o ile nie przyniesie to szkody dochodzeniu. Niezależnie od okoliczności, niedopuszczalne jest wyciąganie po zakończeniu dochodzenia wniosków dotyczących imiennie urzędnika lub pracownika, jeśli zainteresowanej stronie nie umożliwiono wyrażenia swojej opinii na temat faktów, które jej dotyczą".

II – **Okoliczności powstania sporu**

4. Wnosząca odwołanie była członkiem Trybunału Obrachunkowego w latach 1996–2001. Według reportażu, który ukazał się w dniu 19 lutego 2002 r. w dzienniku *Europa Journal*, eurodeputowany Bart Staes dysponował informacjami dotyczącymi niezgodnego z prawem postępowania wnoszącej odwołanie w czasie jej kadencji członka Trybunału Obrachunkowego.

5. Pismem z dnia 18 marca 2002 r. sekretarz generalny przekazał dyrektorowi generalnemu OLAF-u teczkę zawierającą odpowiednie informacje, o których wiedział on sam oraz prezes Trybunału Obrachunkowego. Ponadto sekretarz generalny zwrócił się do OLAF-u z pytaniem, czy należy poinformować wnoszącą odwołanie o prowadzonym dochodzeniu w jej sprawie zgodnie z art. 4 decyzji nr 99/50.

6. Pismem z dnia 8 kwietnia 2002 r. prezes Trybunału Obrachunkowego poinformował wnoszącą odwołanie o prowadzonym przez OLAF dochodzeniu wewnętrznym w następstwie artykułu, który ukazał się w *Europa Journal*. Pismem z dnia 26 kwietnia 2002 r. dyrektor generalny OLAF-u poinformował wnoszącą odwołanie, że w następstwie informacji otrzymanych przez te służby od B. Staesa oraz w oparciu o akta dochodzenia wstępnego sporządzone przez sekretarza generalnego zostało wszczęte dochodzenie wewnętrzne, w którym to wnosząca odwołanie została poproszona o współpracę.

7. Zgodnie z końcowym raportem Urzędu z dnia 28 października 2002 r. informacje dotyczące wnoszącej odwołanie zostały dostarczone B. Staesowi przez dwóch pracowników Trybunału Obrachunkowego, z których jeden był członkiem gabinetu wnoszącej odwołanie. Badane zarzuty dotyczyły, po pierwsze, kwot pieniężnych, które zostały wypłacone wnoszącej odwołanie przez jej personel z tytułu pożyczek; po drugie, zarzucanych niezgodnych z prawdą oświadczeń dotyczących wniosków o przeniesienie dni urlopu dla szefa jej gabinetu, dzięki którym otrzymał on zwrot około 28 790 EUR z tytułu niewykorzystanych dni urlopu za lata 1999, 2000 i 2001; po trzecie, użytkowania samochodu służbowego do celów nieprzewidzianych przez właściwe przepisy; po czwarte, zlecania kierowcy wnoszącej odwołanie przejazdów w celach nieobjętych przez właściwe przepisy; po piąte, powszechnych absencji w gabinecie wnoszącej odwołanie; po szóste, działalności o charakterze handlowym oraz kontaktowania się z osobami zajmującymi wysokie stanowiska w celu umożliwienia prowadzenia takiej działalności członkom własnej rodziny; po siódme, nadużycia popełnionego w ramach konkursu i po ósme, nadużyć dotyczących zwrotów kosztów reprezentacyjnych otrzymywanych przez wnoszącą odwołanie.

8. OLAF uznał, że przypadki naruszeń, które można uznać za sporządzanie fałszywych dokumentów i posługiwanie się nimi oraz wyłudzenie, zostały popełnione w odniesieniu do wniosków o przeniesienie dni urlopu szefa gabinetu wnoszącej odwołanie. Zgodnie z końcowym raportem wnosząca odwołanie i członkowie jej gabinetu mogli popełnić czyny karalne w związku z wypłacanymi

jej kwotami pieniężnymi, zdaniem zaangażowanych osób, z tytułu pożyczek. W tych okolicznościach, zgodnie z art. 10 ust. 3 rozporządzenia (WE) nr 1073/1999 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 25 maja 1999 r. dotyczącego dochodzeń prowadzonych przez Europejski Urząd ds. Zwalczania Nadużyć Finansowych (OLAF)[4], Urząd poinformował o tym fakcie luksemburskie organy wymiaru sprawiedliwości, aby przeprowadziły dochodzenie w sprawie okoliczności faktycznych mogących wskazywać, że zostały popełnione czyny karalne.

9. W odniesieniu do pozostałych oskarżeń, z wyjątkiem domniemanego oszustwa popełnionego w ramach konkursu, OLAF wskazał możliwości nieprawidłowości lub niejasności dotyczące zachowania wnoszącej odwołanie i zasugerował Trybunałowi Obrachunkowemu podjęcie w stosunku do jej osoby działań korekcyjnych oraz środków mających na celu poprawę systemu kontroli w instytucji.

10. W dniu 26 kwietnia 2004 r. wnosząca odwołanie została wysłuchana na zamkniętym posiedzeniu Trybunału Obrachunkowego w celu ewentualnego zastosowania art. 247 ust. 7 WE. Pismem z dnia 13 maja 2004 r. prezes Trybunału Obrachunkowego wyjaśnił, że w kwestii skierowania sprawy do Trybunału celem zastosowania art. 247 ust. 7 WE z tego powodu, że wnosząca odwołanie rzekomo żądała osobistych pożyczek od członków swojego gabinetu i je otrzymywała, podczas spotkania w dniu 4 maja 2004 r. nie została uzyskana jednomyślność wymagana w art. 6 regulaminu Trybunału Obrachunkowego, przyjętego w dniu 31 stycznia 2002 r. Prezes Trybunału Obrachunkowego dodał w tym względzie, że znakomita większość członków instytucji uznała, iż zachowanie wnoszącej odwołanie jest bardzo niewłaściwe. W odniesieniu do dni urlopu szefa gabinetu wnoszącej odwołanie prezes Trybunału Obrachunkowego wyjaśnił, że ponieważ sprawa oczekuje na rozstrzygnięcie przez luksemburskie sądy, instytucja odracza podjęcie decyzji w oczekiwaniu na zakończenie właściwych postępowań.

11. Wyrokiem z dnia 2 października 2008 r. chambre correctionnelle du tribunal d'arrondissement de Luxembourg (wydział karny sądu rejonowego w Luksemburgu) oczyścił wnoszącą odwołanie i szefa jej gabinetu z zarzutów dotyczących fałszerstwa i wyłudzenia, nieprawdziwego oświadczenia, posiłkowo bezprawnego zatrzymania zasiłku, dotacji lub dodatku oraz posiłkowo w dalszej kolejności, oszustwa (zwany dalej „wyrokiem z dnia 2 października 2008 r."). Tribunal d'arrondissement de Luxembourg uznał zasadniczo, że pewne wyjaśnienia przedstawione przez szefa gabinetu wnoszącej odwołanie i nią samą poddały w wątpliwość szereg dowodów zebranych przez OLAF i luksemburską policję sądową zmierzających do wykazania, iż w latach 1999–2001 wspomniany szef gabinetu przebywał przez wiele dni na niezgłoszonym urlopie. Tribunal d'arrondissement de Luxembourg stwierdził zatem, że rzeczywisty charakter czynów zarzucanych wnoszącej odwołanie nie został ustalony ponad wszelką wątpliwość i że ponieważ najmniejsza wątpliwość powinna działać na korzyść oskarżonego, wnoszącą odwołanie należało oczyścić ze skierowanych wobec niej oskarżeń. Wobec braku apelacji wyrok z dnia 2 października 2008 r. stał się prawomocny.

12. Pismem z dnia 14 kwietnia 2009 r. wnosząca odwołanie zażądała od Trybunału Obrachunkowego zamieszczenia we wszystkich dziennikach luksemburskich, niemieckich, greckich, francuskich, hiszpańskich i belgijskich komunikatu dotyczącego oczyszczenia jej z zarzutów oraz poinformowania o tym innych instytucji Unii Europejskiej. Na wypadek gdyby Trybunał Obrachunkowy nie zdecydował się na zamieszczenie tego komunikatu, wnosząca odwołanie posiłkowo zażądała kwoty 100 000 EUR tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, którą zobowiązała się wykorzystać do zamieszczenia wspomnianych ogłoszeń. Wnosząca odwołanie zażądała również od Trybunału Obrachunkowego, po pierwsze, zapłaty kwoty 40 000 EUR tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek postępowania przed luksemburskimi sądami oraz kwoty 57 771,40 EUR tytułem naprawienia szkody

4 — Dz.U. L 136, s. 1.

spowodowanej samym postępowaniem, po drugie, odszkodowania za wszystkie poniesione koszty, w szczególności przed juge d'instruction i przed tribunal d'arrondissememnt de Luxembourg oraz, po trzecie, odszkodowania za koszty poniesione w związku z postępowaniem przed Trybunałem Obrachunkowym.

13. Pismem z dnia 7 lipca 2009 r. prezes Trybunału Obrachunkowego przekazał wnoszącej odwołanie decyzję wydaną w odpowiedzi na te wnioski. W decyzji tej, po pierwsze, odrzucono argumenty przywołane w piśmie z dnia 14 kwietnia 2009 r., a po drugie, przekazano wnoszącej odwołanie, że Trybunał Obrachunkowy usiłował ustalić na podstawie informacji, którymi dysponował, czy okoliczności faktyczne przedstawiają się wystarczająco poważnie, aby skierować sprawę do Trybunału w celu wydania orzeczenia w sprawie istnienia uchybień zobowiązaniom ciążącym na dawnym członku na mocy traktatu WE oraz ewentualnej konieczności zastosowania sankcji. W tym względzie Trybunał Obrachunkowy wskazał wnoszącej odwołanie okoliczności, które skłoniły go do podjęcia decyzji, aby nie kierować sprawy do Trybunału, wśród których znalazł się między innymi wyrok z dnia 2 października 2008 r. uniewinniający wnoszącą odwołanie oraz brak szkody dla budżetu wspólnotowego ze względu na zwrot kwoty nienależnie wypłaconej P. Koutsouvelisowi, szefowi jej gabinetu [5].

III – **Postępowanie przed Sądem i zaskarżony wyrok**

14. Pismem złożonym w sekretariacie Sądu w dniu 16 czerwca 2009 r. wnosząca odwołanie wniosła skargę o odszkodowanie, w której zażądała zasądzenia od Trybunału Obrachunkowego zapłaty kwoty 85 000 EUR wraz z odsetkami od dnia 14 kwietnia 2009 r., tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działania i zaniechania instytucji, którą to kwotę zobowiązywała się wykorzystać w celu zamieszczenia ogłoszenia o swoim uniewinnieniu.

15. Na poparcie skargi wnosząca odwołanie podniosła w pierwszej kolejności sześć zarzutów dotyczących istotnego naruszenia przez Trybunał Obrachunkowy zasad prawnych Unii mających na celu przyznanie praw jednostkom. Następnie powołała się na istnienie bezpośredniego związku przyczynowego między tym naruszeniem a doznaną krzywdą i poniesioną wskutek tego naruszenia szkodą.

16. Sąd oddalił tę skargę uznając, że Trybunał Obrachunkowy nie popełnił żadnego z zarzucanych mu naruszeń prawa Unii.

17. W szczególności w zakresie istotnym dla niniejszego odwołania, w pkt 27–32 zaskarżonego wyroku Sąd stwierdził, że działania Trybunału Obrachunkowego dotyczące wstępnego dochodzenia nie były niezgodne z prawem. W istocie, przekazując OLAF-owi akta sprawy zawierające pierwsze informacje zebrane przed wysłuchaniem wnoszącej odwołanie, instytucja ta nie naruszyła wymogów wynikających z treści art. 2 i 4 decyzji nr 99/50, ani też prawa do obrony wnoszącej odwołanie czy zasady bezstronności.

18. W pkt 44–47 zaskarżonego wyroku Sąd ustosunkował się również do zarzutów, po pierwsze, że Trybunał Obrachunkowy zaniechał podjęcia formalnej decyzji oczyszczającej wnoszącą odwołanie z wszelkich zarzutów w następstwie wyroku z dnia 2 października 2008 r. oraz po drugie, że w piśmie z dnia 13 maja 2004 r. prezes Trybunału Obrachunkowego zawarł przykrą i zbędną uwagę dotyczącą stanowiska wyrażonego przez większość członków instytucji. Poszczególne zakwestionowane punkty zostały sformułowane w następujący sposób:

„44 Należy zwrócić uwagę, że zaniechanie zarzucane Trybunałowi Obrachunkowemu nie jest niezgodne z prawem.

5 — Punkty 47–49 pisma z dnia 7 lipca 2009 r.

45 W tym względzie, po pierwsze, należy podkreślić, że zgodnie z wyrokiem z dnia 2 października 2008 r. wnosząca odwołanie została uniewinniona na podstawie wątpliwości powstałych wskutek niektórych wyjaśnień przekazanych przez szefa jej gabinetu podczas rozprawy jawnej. Bez konieczności orzekania w kwestii rozsądnego charakteru wątpliwości wskazanych przez tribunal d'arrondissement de Luxembourg, stwierdzić należy, że to uzasadnienie wyroku uniewinniającego nie oznacza, iż oskarżenia wobec wnoszącej odwołanie są całkowicie bezpodstawne, ale – jak wyjaśnił wspomniany sąd – oznacza, iż nie zostały ustalone z wyłączeniem »najmniejszej wątpliwości«.

46 Po drugie, jak podnosi Trybunał Obrachunkowy, zbadanie tych oskarżeń na gruncie prawa karnego należy wyłącznie do krajowych organów sądowych, zaś do Trybunału należy ich ocena na płaszczyźnie dyscyplinarnej na podstawie art. 247 ust. 7 WE. Trybunał Obrachunkowy nie miał zatem kompetencji do wydania rozstrzygnięcia w tym zakresie.

47 Po trzecie, z faktu niezwrócenia się do Trybunału na mocy tego ostatniego przepisu nie można wywnioskować, że Trybunał Obrachunkowy uznaje, iż okoliczności faktyczne podnoszone wobec wnoszącej odwołanie są całkowicie bezzasadne. Zgodnie bowiem z art. 6 regulaminu Trybunału Obrachunkowego, wydanego w dniu 31 stycznia 2002 r., decyzja o skierowaniu sprawy do Trybunału jest podejmowana jednomyślnie. Wobec tego o ile prawdą jest, że niezwrócenie się do Trybunału oznacza, iż jednomyślność nie została osiągnięta, tym niemniej nie jest ono jednoznaczne z zajęciem stanowiska przez Trybunał Obrachunkowy w odniesieniu do zaistnienia okoliczności faktycznych. W tym kontekście nie było niewłaściwym wskazanie wnoszącej odwołanie przez prezesa Trybunału Obrachunkowego, że znacząca większość członków instytucji uznała jej zachowanie za niedopuszczalne, przez co nie dopuścił do tego, by niezwrócenie się do Trybunału mogło być zrozumiane jako rzekome zaprzeczenie istnienia zarzucanych okoliczności faktycznych, co jednak nie odpowiadałoby rzeczywistości".

19. Wreszcie Sąd ustosunkował się do zarzutu, zgodnie z którym Trybunał Obrachunkowy powinien był, na mocy obowiązku staranności, zamieścić ogłoszenia w prasie oraz wystosować komunikat do instytucji dotyczący oczyszczenia wnoszącej odwołanie z zarzutów. Odwołując się do względów wskazanych w pkt 45 i 46 zaskarżonego wyroku, Sąd uznał w tym zakresie, że z obowiązku staranności nie można wywnioskować żadnego obowiązku ogłoszenia o oczyszczeniu wnoszącej odwołanie z zarzutów.

IV – **Zarzuty i główne argumenty podnoszone na poparcie odwołania**

20. Na poparcie odwołania wnosząca odwołanie przedstawia cztery zarzuty.

21. W ramach swojego pierwszego zarzutu wnosząca odwołanie zarzuca Sądowi naruszenie zasady domniemania niewinności, o której mowa w art. 48 ust. 1 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej (zwanej dalej „Kartą") oraz w art. 6 ust. 2 europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, podpisanej w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r. (zwanej dalej „EKPC"). Zasada ta zapewnia bowiem między innymi, że sąd Unii nie może zakwestionować niewinności osoby oskarżonej, w sytuacji gdy osoba ta została wcześniej uwolniona od zarzutów w drodze prawomocnego orzeczenia krajowego sądu karnego. Wynika z tego, że w pkt 43–46 i 49 zaskarżonego wyroku Sąd błędnie uznał, iż zaniechanie przez Trybunał Obrachunkowy przyjęcia decyzji stwierdzającej ostateczny brak pozwania wnoszącej odwołanie do Trybunału oraz przywrócenia jej dobrego imienia, nie były „niezgodne z prawem".

22. Wnosząca odwołanie poddaje krytyce zwłaszcza sformułowanie pkt 45 zaskarżonego wyroku uznając, że zawarta w tym punkcie ocena Sądu stanowi oczywiste naruszenie zasady domniemania niewinności. Z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wynika bowiem, że okoliczność, iż uniewinnienie wnoszącej odwołanie zostało uzasadnione istnieniem wątpliwości nie może mieć wpływu na spoczywający na Sądzie obowiązek, by nie opierał swojego orzeczenia na przedmiotowym uzasadnieniu uniewinnienia.

23. Trybunał Obrachunkowy odpowiada, że zarzut pierwszy jest oparty na nieuwzględnieniu zakresu art. 6 ust. 2 EKPC oraz art. 48 ust. 1 Karty. Domniemanie niewinności ma bowiem zastosowanie w stosunku do osoby oskarżonej przed sądem, który ma zadecydować o jej winie lub niewinności względem przedstawionych przed nim zarzutów. Tymczasem w ramach skargi o stwierdzenie odpowiedzialności pozaumownej wniesionej przez wnoszącą odwołanie jej wina w świetle luksemburskiego prawa karnego nie była przedmiotem sporu. Sąd nie mógł zatem naruszyć zasady domniemania niewinności.

24. Ponadto zarzut ten został oparty na błędnej przesłance, jakoby Trybunał Obrachunkowy i Sąd dokonały ponownego zbadania zasadności wyroku z dnia 2 października 2008 r. Trybunał Obrachunkowy uważa natomiast, że każda instytucja przy wykonywaniu przysługujących jej kompetencji w kontekście sprawy stosuje się do tego wyroku i wyciągnęła z niego należyte konsekwencje w zakresie swoich odpowiednich procesów decyzyjnych. W szczególności Sąd uznał wyrok z dnia 2 października 2008 r. za okoliczność faktyczną, którą musiał uwzględnić przy dokonywaniu oceny zgodności z prawem działania i zaniechania Trybunału Obrachunkowego.

25. Z pkt 120–122 wyroku z dnia 11 lipca 2006 r. w sprawie Komisja przeciwko Cresson [6] Trybunał Obrachunkowy wnioskuje, że przyznając, iż tribunal d'arrondissement de Luxembourg stwierdził, że istnienie niektórych okoliczności faktycznych zarzuconych wnoszącej odwołanie nie zostało ustalone ponad wszelką wątpliwość i, co za tym idzie, dane osoby powinny były zostać oczyszczone z ciążących na nich zarzutów naruszenia luksemburskiego prawa karnego, nic nie stoi na przeszkodzie, by Sąd przeprowadził inną ocenę tych samych okoliczności faktycznych w kontekście badania ewentualnej odpowiedzialności pozaumownej Trybunału Obrachunkowego w świetle prawa Unii. Postępując w ten sposób Sąd wcale nie zakwestionował wyroku z dnia 2 października 2008 r. ani domniemania niewinności przysługującego wnoszącej odwołanie przed tym sądem.

26. W ramach swojego drugiego zarzutu wnosząca odwołanie zarzuca Sądowi naruszenie zasady lojalnej współpracy ustanowionej w art. 4 ust. 3 TUE w stosunku do tribunal d'arrondissement de Luxembourg, poprzez przeinaczenie rozumowania i oceny przeprowadzonych przez ów sąd.

27. Zdaniem wnoszącej odwołanie zasada ta oznacza, że gdy sąd krajowy ogłasza wyrok, który korzysta z powagi rzeczy osądzonej i w następstwie którego dana osoba zostaje oczyszczona z ciążących na niej zarzutów, instytucje Unii, łącznie z Sądem, mają obowiązek stosować się do takiego wyroku oraz nie pozbawiać go skuteczności.

28. Tymczasem, chociaż rozpatrywane okoliczności są identyczne z okolicznościami w sprawie, w których orzekał tribunal d'arrondissement de Luxembourg, Sąd naruszył zasadę lojalnej współpracy dokonując całkowicie odmiennej oceny tych samych okoliczności faktycznych.

6 — Wyrok w sprawie C-432/04, Zb.Orz. s. I-6387.

29. Ponadto, zdaniem wnoszącej odwołanie, w pkt 35 zaskarżonego wyroku Sąd zaprzeczył wnioskom tribunal d'arrondissement de Luxembourg, kiedy uznał, że „zarządzanie systemem urlopów opiera się na obowiązku sprawdzenia przez przełożonego obecności w pracy podległych mu pracowników oraz upewnienia się, że każda absencja jest zgodna z mającymi zastosowanie przepisami dotyczącymi urlopów" i że „[n]a obowiązek ten nie ma wpływu ewentualny brak zintegrowanego systemu umożliwiającego sprawdzenie w sposób niezależny od przełożonego, czy liczba dni urlopu zgłoszonych jako niewykorzystane na koniec każdego roku odpowiada rzeczywistości".

30. Wreszcie Sąd nie zastosował się do wyroku z dnia 2 października 2008 r. przez to, że w pkt 38 zaskarżonego wyroku uznał, iż „wadliwość stosowanego w chwili wystąpienia okoliczności faktycznych systemu rejestrowania i nadzoru urlopów Trybunału Obrachunkowego nie może uzasadniać zaniechania prowadzenia wszelkiego dochodzenia lub umorzenia postępowania wobec [wnoszącej odwołanie]", mimo że to właśnie ta wadliwość systemu zarządzania urlopami Trybunału Obrachunkowego doprowadziły do oczyszczenia wnoszącej odwołanie z zarzutów.

31. W odpowiedzi na te argumenty Trybunał Obrachunkowy stwierdza, że zarzut drugi opiera się na nieuwzględnieniu odpowiednich ról zainteresowanych instytucji oraz zakresu art. 4 ust. 3 TUE. Sąd nie dokonał bowiem ponownej oceny wyroku z dnia 2 października 2008 r. ani nie zakwestionował jego rozstrzygnięcia. Odmienną ocenę niektórych okoliczności faktycznych można uzasadnić różnym kontekstem obu sporów, a mianowicie, że z jednej strony jest to postępowanie karne podlegające prawu krajowemu, a z drugiej strony – skarga o stwierdzenie odpowiedzialności pozaumownej na podstawie prawa Unii.

32. W trzecim zarzucie wnosząca odwołanie wskazuje, że zaskarżony wyrok jest wadliwy z powodu niewłaściwości Sądu ze względu na to, iż rozstrzygnął kwestie wychodzące poza zakres kompetencji przysługujących mu na podstawie traktatów.

33. Po pierwsze, pomimo tego, że w pkt 46 zaskarżonego wyroku Sąd przyznaje, iż wyłącznie do krajowych organów sądowych należy rozpatrywanie zarzutów na gruncie prawa karnego, przekroczył przyznane mu kompetencje ustalone w traktacie dokonując w pkt 45 zaskarżonego wyroku merytorycznej oceny w odniesieniu do uzasadnienia oczyszczenia z zarzutów opartego na istnieniu wątpliwości.

34. Po drugie, Sąd przekroczył również granice swojej właściwości przedstawiając twierdzenia zawarte w pkt 47 zaskarżonego wyroku. Ponieważ Trybunał jest w istocie jedyną instytucją odpowiednią do orzekania w sprawie odpowiedzialności dyscyplinarnej wynikającej z zachowań członków Trybunału Obrachunkowego, Sąd – podobnie jak ta ostatnia instytucja w piśmie z dnia 13 maja 2004 r. – nie był właściwy do wyrażenia wobec wnoszącej odwołanie jakiegokolwiek przypuszczenia wskazującego na jej niedopuszczalne zachowanie.

35. Trybunał Obrachunkowy odpowiada, że ten trzeci zarzut należy w części odrzucić jako niedopuszczalny, w zakresie w jakim zwyczajnie powtarza argumenty przedstawione w pierwszej instancji w odniesieniu do pisma z dnia 13 maja 2004 r., a w części oddalić jako bezzasadny.

36. W tej ostatniej kwestii Trybunał Obrachunkowy ponownie stwierdza, że Sąd w żaden sposób nie zakwestionował wyroku z dnia 2 października 2008 r. Ocena tego samego zachowania może doprowadzić do odmiennych wniosków w zależności od właściwej instancji.

37. W czwartym zarzucie wnosząca odwołanie podnosi, że Sąd dokonał błędnej wykładni i zastosowania przesłanek powstania odpowiedzialności pozaumownej Unii. W kwestii posłużenia się sfałszowanym dokumentem Sąd przedstawił bowiem dodatkową nieistniejącą przesłankę („zła wiara") stwierdzając w pkt 32 zaskarżonego wyroku, że „ewentualne przekazanie przedmiotowego dokumentu przez Trybunał Obrachunkowy albo OLAF-owi albo luksemburskim władzom nie oznacza, że instytucja działała w złej wierze w odniesieniu do autentyczności podpisu wnoszącej odwołanie".

38. Ponadto Sąd naruszył prawo również w zakresie wykładni art. 2 akapit drugi w związku z art. 4 akapit pierwszy decyzji nr 99/50, uznając, że zwykłe powiadomienie wnoszącej odwołanie o dochodzeniu wewnętrznym prowadzonym przez OLAF było wystarczające i że w związku z tym nie było konieczności przedstawiania jej informacji o wstępnym dochodzeniu przeprowadzonym przez Trybunał Obrachunkowy.

39. Zdaniem Trybunału Obrachunkowego twierdzenia zawarte w tym czwartym zarzucie należy uznać za niedopuszczalne, gdyż wymagają od Trybunału, po pierwsze, ponownego zbadania okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, a po drugie, sprowadzają się do zwykłego powtórzenia argumentów przedstawionych w pierwszej instancji, w szczególności w odniesieniu do zarzutu dotyczącego braku zawiadomienia o wstępnym dochodzeniu.

40. Co do istoty, w pkt 32 zaskarżonego wyroku Sąd nie przedstawił żadnej dodatkowej przesłanki dotyczącej odpowiedzialności pozaumownej Unii, stwierdzając, że zwykłe przekazanie dokumentu OLAF-owi lub luksemburskim władzom nie świadczyło o złej wierze ze strony Trybunału Obrachunkowego w odniesieniu do autentyczności podpisu wnoszącej odwołanie. Podobnie Sąd nie popełnił błędu przy wykładni art. 2 akapit drugi decyzji nr 99/50, ponieważ ów przepis nie nakłada obowiązku powiadomienia osoby podejrzanej o nieprawidłowości o wszczęciu dochodzenia wstępnego, ale wymaga jedynie, aby sekretarz generalny przekazał niezwłocznie OLAF-owi informacje zebrane w ramach tego dochodzenia.

V – **Moja ocena**

41. W pierwszej kolejności zbadam łącznie trzy pierwsze zarzuty podniesione przez wnoszącą odwołanie, w zakresie w jakim argumenty przedstawione na ich poparcie pokrywają się oraz odnoszą się do tych samych punktów zaskarżonego wyroku. W drugiej kolejności zbadam zarzut czwarty.

A – *W przedmiocie zarzutów dotyczących naruszenia domniemania niewinności i zasady lojalnej współpracy oraz braku właściwości Sądu*

42. Trzy pierwsze zarzuty zmierzają zasadniczo do podważenia rozumowania przyjętego przez Sąd w pkt 44–49 zaskarżonego wyroku.

43. Należy tu mieć na uwadze zarzuty, do których Sąd zamierzał się ustosunkować w tej części zaskarżonego wyroku.

44. Po pierwsze, wnosząca odwołanie zarzucała Trybunałowi Obrachunkowemu, że nie podjął formalnej decyzji oczyszczającej wnoszącą odwołanie z wszelkich obciążających ją zarzutów w następstwie wyroku z dnia 2 października 2008 r., skoro nie został dostarczony dowód na działania uzasadniające skierowanie sprawy do Trybunału na podstawie art. 247 ust. 7 WE. Zdaniem wnoszącej odwołanie w drodze takiej decyzji Trybunał Obrachunkowy powinien był odstąpić od skierowania sprawy do Trybunału na podstawie tego ostatniego przepisu.

45. Po drugie, wnosząca odwołanie zarzucała prezesowi Trybunału Obrachunkowego naruszenie zasady bezstronności i obowiązku staranności poprzez zawarcie w piśmie z dnia 13 maja 2004 r. przykrej i zbędnej uwagi dotyczącej stanowiska wyrażonego przez większość członków instytucji.

46. Po trzecie, wnosząca odwołanie podnosiła, że na mocy obowiązku staranności Trybunał Obrachunkowy powinien wydać komunikaty w prasie oraz do instytucji dotyczące oczyszczenia jej z zarzutów.

47. Należy na początku wskazać, że w mojej ocenie Sąd słusznie oddalił te trzy zarzuty wnoszącej odwołanie.

48. Jednakże – jak podnosi wnosząca odwołanie – argumentacja przedstawiona przez Sąd w pkt 45 zaskarżonego wyroku jest problematyczna, jeśli chodzi o domniemanie niewinności.

49. Na mocy art. 48 ust. 1 Karty „[k]ażdego oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie stwierdzona zgodnie z prawem". Przepis ten jest zgodny z art. 6 ust. 2 EKPC. Zgodnie z art. 52 ust. 3 Karty prawo do domniemania niewinności ma takie samo znaczenie i zakres jak odpowiadające mu prawo w EKPC.

50. Zasada domniemania niewinności musi być zagwarantowana zarówno we wczesnej jak i w późniejszej fazie postępowania karnego. Artykuł 6 ust. 2 EKPC dąży bowiem również do „zapobiegania traktowaniu osób, wobec których wydano wyrok uniewinniający lub umorzono postępowanie karne, przez urzędników lub władze publiczne tak, jak gdyby te osoby były w rzeczywistości winne przypisywanego im przestępstwa" [7]. Gwarancję prawa do domniemania niewinności po postępowaniu karnym można wytłumaczyć tym, że „[b]ez ochrony mającej na celu wyegzekwowanie przestrzegania podczas dalszych postępowań sądowych wyroku uniewinniającego lub decyzji o umorzeniu postępowania karnego, gwarancje rzetelnego procesu określone w art. 6 [ust. 2 EKPC] mogłyby stać się teoretyczne i iluzoryczne. Po zakończeniu postępowania karnego stawką jest również dobre imię zainteresowanego oraz sposób, w jaki jest on postrzegany przez opinię publiczną" [8].

51. Tym samym Europejski Trybunał Praw Człowieka uściślił, że „zakres stosowania art. 6 [ust. 2 EKPC] nie ogranicza się do zawisłych postępowań karnych, ale może obejmować również decyzje sądów podjęte po przerwaniu postępowania karnego […] lub po wyroku uniewinniającym […], w zakresie w jakim kwestie powstałe w tych sprawach stanowią konsekwencję i uzupełnienie właściwych postępowań karnych, w których skarżący miał status oskarżonego" [9]. Europejski Trybunał Praw Człowieka stara się więc sprawdzić, czy „przez ich sposób postępowania, poprzez uzasadnienia ich decyzji lub język stosowany w ich rozumowaniu" [10], organy i sądy krajowe, które miały wypowiedzieć się po wyroku karnym, „spowodowały powstanie wątpliwości co do braku winy skarżącego i tym samym naruszyły zasadę domniemania niewinności" [11].

52. Jak wynika w szczególności z wyroku ETPC z dnia 27 września 2007 r. w sprawie Vassilios Stavropoulos przeciwko Grecji, „wyrażanie podejrzeń co do niewinności oskarżonego nie jest już do przyjęcia po prawomocnym wyroku uniewinniającym" [12]. Zgodnie z orzecznictwem tego Trybunału „po uprawomocnieniu się wyroku uniewinniającego – nawet jeśli chodzi o uniewinnienie na podstawie zasady in dubio pro reo zgodnie z art. 6 [ust. 2 EKPC] – wyrażanie wątpliwości co do winy, w tym także tych dotyczących uzasadnienia wyroku uniewinniającego, jest niezgodne z zasadą domniemania niewinności" [13].

53. W tym samym wyroku ETPC uznał, że „na mocy zasady »in dubio pro reo«, która stanowi szczególny wyraz zasady domniemania niewinności, nie może istnieć żadna jakościowa różnica pomiędzy uniewinnieniem z braku dowodów i uniewinnieniem wynikającym ze stwierdzenia niewątpliwej niewinności oskarżonej osoby. Orzeczenia uniewinniające nie podlegają bowiem

7 — Zobacz wyrok ETPC z dnia 12 lipca 2013 r. w sprawie Allen przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, § 94.

8 — Jak wyżej.

9 — Zobacz wyrok ETPC z dnia 4 czerwca 2013 r. w sprawie Teodor przeciwko Rumunii, § 37 i przytoczone tam orzecznictwo.

10 — Ibidem, § 40.

11 — Jak wyżej.

12 — Ibidem, § 38 i przytoczone tam orzecznictwo.

13 — Jak wyżej.

rozróżnieniu w zależności od uzasadnień przyjmowanych każdorazowo przez sąd karny. Przeciwnie, w ramach art. 6 [ust. 2 EKPC] sentencja wyroku uniewinniającego powinna być uwzględniana przez każdy inny organ, który bezpośrednio lub pośrednio wypowiada się w sprawie odpowiedzialności karnej zainteresowanego” [14].

54. W świetle tego orzecznictwa sformułowanie pkt 45 zaskarżonego wyroku wydaje mi się dyskusyjne.

55. Przypominam, że w punkcie tym Sąd najpierw podkreślił, że wnosząca odwołanie została „uniewinniona na podstawie wątpliwości powstałych, zgodnie z wyrokiem z dnia 2 października 2008 r., w wyniku niektórych wyjaśnień przedstawionych przez szefa jej gabinetu podczas jawnej rozprawy”. Dalej Sąd wskazał, że „[b]ez konieczności orzekania w kwestii rozsądnego charakteru wątpliwości wskazanych przez tribunal d’arrondissement de Luxembourg, stwierdzić należy, że to uzasadnienie uniewinnienia nie oznacza, iż oskarżenia wobec wnoszącej odwołanie są całkowicie bezpodstawne, ale – jak wyjaśnił wspomniany sąd – oznacza, iż nie zostały ustalone z wykluczeniem »najmniejszej wątpliwości«”.

56. W tej części swojej argumentacji Sąd opiera się na uzasadnieniu wyroku uniewinniającego w postępowaniu karnym, podkreślając, że chodzi o uniewinnienie na podstawie zasady in dubio pro reo w celu uzasadnienia niewydania przez Trybunał Obrachunkowy formalnej decyzji oczyszczającej wnoszącą odwołanie z wszelkich zarzutów. Tym samym Sąd stosuje uzasadnienie wyroku uniewinniającego w celu odrzucenia istnienia bezprawności w zakresie działania Trybunału Obrachunkowego i wywiedzenia z tego skutków dla merytorycznej oceny skargi odszkodowawczej. Podsumowując, rozumowanie wynikające z pkt 45 zaskarżonego wyroku jest właśnie takie, że ponieważ wnosząca odwołanie została oczyszczona z zarzutów na podstawie zasady in dubio pro reo i że to uzasadnienie uniewinnienia nie wystarcza, aby pozbawić wszelkich podstaw skierowane wobec niej oskarżenia, Trybunał Obrachunkowy słusznie odmówił przyjęcia formalnej decyzji oczyszczającej wnoszącą odwołanie z wszelkich zarzutów wobec niej w następstwie wyroku z 2 października 2008 r.

57. Formułując w taki sposób swoją argumentację Sąd sprawia wrażenie, jakby uważał, że uniewinnienie na podstawie zasady in dubio pro ma mniejszą wagę niż uniewinnienie oparte na bardziej bezpośrednim stwierdzeniu niewinności wnoszącej odwołanie. Umniejsza wagę decyzji, do której doszedł sąd karny, co jednocześnie przyczynia się do powstania wątpliwości co do niewinności wnoszącej odwołanie.

58. Sąd dopuścił się zatem naruszenia prawa poprzez naruszenie w powyższy sposób domniemania niewinności wnoszącej odwołanie.

59. Moim zdaniem stwierdzenie tego naruszenia nie może jednak prowadzić do uchylenia zaskarżonego wyroku. Należy bowiem przypomnieć, że z utrwalonego orzecznictwa wynika, iż jeśli z uzasadnienia wyroku Sądu wynika naruszenie prawa Unii, lecz jego sentencja opiera się na innych podstawach, odwołanie musi zostać oddalone [15].

60. W tej kwestii zauważam, że w pkt 46 zaskarżonego wyroku Sąd słusznie wskazał, iż „zbadanie oskarżeń na gruncie prawa karnego należy wyłącznie do krajowych organów sądowych, zaś do Trybunału należy ich ocena na płaszczyźnie dyscyplinarnej na podstawie art. 247 ust. 7 WE”. Słusznie wywiódł on z tego, że „Trybunał Obrachunkowy nie miał zatem kompetencji do zajęcia stanowiska w tej kwestii”.

14 — Wyżej wymieniony wyrok ETPC w sprawie Vassilios Stavropoulos przeciwko Grecji, § 39. Zobacz również wyrok ETPC z dnia 13 lipca 2010 r. w sprawie Tendam przeciwko Hiszpanii, § 39.

15 — Zobacz w szczególności wyrok z dnia 19 kwietnia 2012 r. w sprawie C-221/10 P Artegodan przeciwko Komisji, pkt 94 i przytoczone tam orzecznictwo.

61. Jest bowiem oczywiste, że Trybunał Obrachunkowy nie jest upoważniony do przyjęcia decyzji o uniewinnieniu czy to na płaszczyźnie karnej, czy też dyscyplinarnej. Ponadto Trybunał Obrachunkowy w żaden sposób nie był zobowiązany do opublikowania uniewinnienia wnoszącej odwołanie. Sąd zatem słusznie odrzucił oba te żądania wnoszącej odwołanie na podstawie argumentacji przedstawionej w pkt 46 zaskarżonego wyroku.

62. Jedyną kompetencją Trybunału Obrachunkowego w kontekście niniejszej sprawy było podjęcie decyzji o skierowaniu sprawy do Trybunału na podstawie art. 247 ust. 7 WE celem rozstrzygnięcia w przedmiocie istnienia uchybienia zobowiązaniom wynikającym z funkcji członka Trybunału Obrachunkowego w rozumieniu tego ostatniego przepisu.

63. Pragnę zauważyć przy tym, że tok rozumowania Sądu byłby bardziej przekonujący i kompletny, gdyby położył on większy nacisk na niezależny charakter postępowania karnego i dyscyplinarnego.

64. Zarówno w pierwszej instancji, jak i na etapie niniejszego odwołania, argumentacja wnoszącej odwołanie była bowiem w znacznej mierze oparta na tym, że istnieje pewnego rodzaju automatyczny związek pomiędzy uniewinnieniem w sądzie karnym i przyjęciem przez Trybunał Obrachunkowy decyzji, w której odstępuje on od skierowania sprawy do Trybunału na podstawie art. 247 ust. 7 WE.

65. Taka argumentacja wnoszącej odwołanie jest fundamentalnie błędna, co można wywieść zarówno z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, jak i z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości.

66. Po pierwsze, z orzecznictwa ETPC wynika, że prawo do domniemania niewinności w przypadku uniewinnienia w sądzie karnym lub umorzenia postępowania karnego nie wyklucza w żaden sposób możliwości późniejszego wszczęcia postępowań dyscyplinarnych czy ze skarg odszkodowawczych na podstawie tych samych okoliczności faktycznych.

67. Tym samym ETPC potwierdził, że organy dyscyplinarne mogą oceniać w sposób niezależny okoliczności faktyczne przedstawionych im spraw, w przypadku gdy elementy konstytutywne przestępstw i uchybień dyscyplinarnych nie są identyczne [16]. W tym kontekście stwierdzenie, wedle którego okoliczności faktycznych nie można uznać za czyn karalny, nie uniemożliwia wszczęcia postępowania dyscyplinarnego na podstawie tychże okoliczności. Z punktu widzenia prawa do domniemania niewinności, jedynym ograniczeniem jest to, aby w trakcie postępowania dyscyplinarnego niewinność osoby, której dotyczy postępowanie, nie była kwestionowana na płaszczyźnie prawa karnego.

68. Ponadto w dziedzinie spraw o odszkodowanie ETPC w wyroku z dnia 11 lutego 2003 r. w sprawie Ringvold przeciwko Norwegii [17] przyznał, że „sprawa odszkodowania powinna stanowić przedmiot odrębnej oceny prawnej w oparciu o kryteria i wymogi dowodowe różniące się w znaczącym zakresie od tych, które mają zastosowanie w dziedzinie odpowiedzialności karnej” [18]. Tym samym ETPC uznał, że „o ile uniewinnienie przez sąd karny nie powinno być kwestionowane w ramach powództwa o odszkodowanie, o tyle nie może ono stanowić przeszkody w ustaleniu na podstawie mniej restrykcyjnych wymogów dowodowych odpowiedzialności cywilnej wiążącej się z obowiązkiem zapłaty odszkodowania dotyczącego tych samych okoliczności faktycznych” [19].

16 — Zobacz w szczególności wyrok ETPC z dnia 14 stycznia 2010 r. w sprawie Vanjak przeciwko Chorwacji, § 69–72.

17 — *Recueil des arrêts et décisions*, 2003-II.

18 — Paragraf 38.

19 — Jak wyżej.

69. Po drugie, zgodnie z podobną logiką w ww. wyroku w sprawie Komisja przeciwko Cresson Trybunał podkreślił niezależny charakter postępowań karnych oraz postępowania w trybie art. 213 ust. 2 WE mającego na celu ukaranie naruszenia zobowiązań wynikających z funkcji członka Komisji Europejskiej.

70. W wyroku tym Trybunał stwierdził bowiem, że nie jest on „związany kwalifikacją prawną okoliczności faktycznych dokonaną w ramach postępowania karnego” [20] i że jego zadaniem jest „ustalenie, w pełnym zakresie przysługującej mu swobody oceny, czy czyny zarzucane w postępowaniu na podstawie art. 213 ust. 2 WE [stanowiły] naruszenie obowiązków wynikających z funkcji członka Komisji” [21]. Trybunał wysnuł stąd wniosek, iż nie wiąże go orzeczenie sądu pierwszej instancji w Brukseli (Belgia) stwierdzające brak dowodów winy E. Cresson [22].

71. Takie rozumowanie w oparciu o niezależny charakter postępowania karnego i dyscyplinarnego może być zastosowane do postępowania, które w czasie zdarzeń będących podstawą rozpoznawanej sprawy było uregulowane art. 247 ust. 7 WE, a obecnie jest w art. 286 ust. 6 TFUE. Z powyższego wynika, że w przypadku gdy Trybunał musi zbadać, czy członek Trybunału Obrachunkowego uchybił zobowiązaniom wynikającym z jego funkcji, nie jest on związany wyrokiem karnym uniewinniającym daną osobę.

72. Na takiej samej podstawie dotyczącej niezależnego charakteru postępowania karnego i dyscyplinarnego Trybunał Obrachunkowy, jako organ kierujący sprawę do Trybunału, nie może być związany takim orzeczeniem karnym. W szczególności, aby jednoznacznie ustosunkować się do argumentacji wnoszącej odwołanie, istnienie uniewinniającego wyroku karnego w żadnym razie nie uniemożliwia Trybunałowi Obrachunkowemu skierowania sprawy do Trybunału na podstawie art. 286 ust. 6 TFUE. W takim przypadku Trybunał Obrachunkowy zachowuje przysługującą mu swobodę oceny w zakresie ewentualnego skierowania sprawy do Trybunału.

73. Na podstawie tych okoliczności wnioskuję, iż postępowanie karne przed sądem krajowym i postępowanie przewidziane w art. 247 ust. 7 WE, a następnie w art. 286 ust. 6 TFUE, różnią się nie tylko w zakresie przedmiotu i celu, ale również w kwestii charakteru i zakresu wymogów dowodowych. Oba postępowania, nawet gdyby zostały oparte na takich samych okolicznościach faktycznych, są niezależne, w związku z czym, przy założeniu, że ocena sądu karnego nie zostanie zakwestionowana, wyrok uniewinniający na płaszczyźnie prawa karnego w żaden sposób nie uniemożliwia Trybunałowi Obrachunkowemu skierowania sprawy do Trybunału, ani wydania orzeczenia przez Trybunał w sprawie istnienia uchybienia zobowiązaniom wynikającym z obowiązków członka Trybunału Obrachunkowego.

74. W niniejszej sprawie z akt wynika, że w wyroku z dnia 2 października 2008 r. tribunal d’arrondissement de Luxembourg uznał, iż ustalonych okoliczności faktycznych nie można uznać za czyn karalny w rozumieniu prawa luksemburskiego.

75. Ocena przeprowadzona w ten sposób przez tribunal d’arrondissement de Luxembourg nie oznacza jednak, że Trybunał Obrachunkowy był zobowiązany uznać, iż nie może skierować do Trybunału sprawy dotyczącej uchybień odnoszących się do zarządzania urlopami. Po pierwsze, stopień szczegółowości okoliczności faktycznych lub dowodów niezbędny do celów uznania za przestępstwo niekoniecznie musi być taki sam, jak stopień wymagany dla celów ustalenia istnienia uchybienia zobowiązaniom ciążącym na członkach Trybunału Obrachunkowego. Po drugie, w każdym wypadku wyłącznie do Trybunału, ponieważ rozpatrywałby on sprawę na podstawie art. 286 ust. 6 TFUE, należałaby ocena zakresu powagi rzeczy osądzonej, którą należy przyznać w danym wypadku krajowemu wyrokowi karnemu.

20 — Punkt 121.

21 — Jak wyżej.

22 — Punkt 122.

76. W związku z tym odmowa wydania przez Trybunał Obrachunkowy formalnej decyzji o uniewinnieniu oraz uznania istnienia automatycznego związku pomiędzy wyrokiem uniewinniającym w postępowaniu karnym i skierowaniem sprawy do Trybunału na podstawie art. 247 ust. 7 WE była całkowicie uzasadniona i nie można jej podważyć w ramach niniejszego odwołania argumentując, że oddalenie przez Sąd żądania wnoszącej odwołanie mającego na celu stwierdzenie bezprawnego charakteru takiej odmowy stanowi naruszenie domniemania niewinności lub naruszenie zasady lojalnej współpracy.

77. I właśnie w zgodzie z niezależnym charakterem postępowania karnego i dyscyplinarnego oraz w ramach przysługujących mu uprawnień do swobodnej oceny Trybunał Obrachunkowy dążył do ustalenia, zgodnie z posiadanymi informacjami, czy czyny zarzucane wnoszącej odwołanie są wystarczająco poważne [23], aby skierować sprawę do Trybunału na podstawie art. 247 ust. 7 WE. Jak dowodzi pismo z dnia 7 lipca 2009 r., kiedy Trybunał Obrachunkowy podjął decyzję, że nie skieruje do Trybunału sprawy w zakresie aspektów związanych z zarządzaniem urlopami, wziął nie tylko pod uwagę uniewinnienie wnoszącej odwołanie na płaszczyźnie karnej, ale również uwzględnił inne czynniki [24].

78. Zbadam obecnie krytyczne uwagi przedstawione przez wnoszącą odwołanie na temat pkt 47 zaskarżonego wyroku.

79. W punkcie tym Sąd ustosunkowuje się do argumentacji wnoszącej odwołanie, według której prezes Trybunału Obrachunkowego naruszył zasadę bezstronności oraz obowiązek należytej staranności poprzez zawarcie w swoim piśmie z dnia 13 maja 2004 r. przykrej i zbędnej uwagi dotyczącej stanowiska wyrażonego przez większość członków instytucji.

80. Zdaniem wnoszącej odwołanie, w ten sposób Sąd wykroczył poza granice swojej właściwości i zatwierdził błędną interpretację zakresu kompetencji Trybunału Obrachunkowego, ponieważ we wspomnianym punkcie uznał, iż „nie było niewłaściwym wskazanie wnoszącej odwołanie przez prezesa Trybunału Obrachunkowego, że znacząca większość członków instytucji uznała jej zachowanie za niedopuszczalne, przez co nie dopuścił do tego, by niezwrócenie się do Trybunału mogło być zrozumiane jako rzekome zaprzeczenie istnienia zarzucanych okoliczności faktycznych”.

81. Należy wyjaśnić, że fragment pisma z dnia 13 maja 2004 r., który zawiera krytykowaną uwagę, odnosi się wyłącznie do twierdzeń dotyczących pożyczek na rzecz wnoszącej odwołanie. Ten aspekt sprawy nie został włączony do postępowania karnego, które zakończyło się wydaniem wyroku z dnia 2 października 2008 r. Uniewinnienie uzyskane przez wnoszącą odwołanie na płaszczyźnie karnej jest zatem nieistotne w ramach badania pkt 47 zaskarżonego wyroku.

82. Mając to na uwadze Sąd nie wykroczył, moim zdaniem, poza zakres swojej właściwości uznając, po pierwsze, że niewniesienie sprawy do Trybunału nie oznaczało zaprzeczenia istnienia okoliczności faktycznych oraz, po drugie, że prezes Trybunału Obrachunkowego mógł skierować pod adresem wnoszącej odwołanie uwagi objęte krytyką.

83. Ocena zawarta w pkt 47 zaskarżonego wyroku stanowi bowiem odpowiedź Sądu na twierdzenie wnoszącej odwołanie, że uwaga, którą prezes Trybunału Obrachunkowego zawarł w piśmie z dnia 13 maja 2004 r., naruszyła zasadę bezstronności i obowiązek staranności. Wypowiadając się więc w tej kwestii w ramach rozpatrywanej przez siebie skargi o stwierdzenie odpowiedzialności pozaumownej, Sąd nie wykroczył poza granice swojej kompetencji.

23 — Wyżej wymieniony wyrok w sprawie Komisja przeciwko Cresson, pkt 72.

24 — Owe inne czynniki wskazane w pkt 48 tegoż pisma są następujące: „okoliczność braku szkody dla budżetu wspólnotowego ze względu na zwrot nienależnie wypłaconej P. Koutsouvelisowi kwoty”, „czas, jaki upłynął od tych zdarzeń”, „niepełnosprawność” wnoszącej odwołanie oraz „[jej] stres spowodowany poprzez czas trwania postępowania karnego”.

84. Ponadto niewniesienie sprawy do Trybunału przez Trybunał Obrachunkowy stanowi wyraz tego, że nie wszyscy członkowie tej ostatniej instytucji stwierdzili, iż przedmiotowe uchybienie jest wystarczająco poważne, aby skierować sprawę do Trybunału na podstawie art. 247 ust. 7 WE. Stwierdzenie, zgodnie z którym w tej kwestii nie została osiągnięta jednomyślność, nie oznacza braku jakiegokolwiek naruszenia. W tym względzie przypomnieć należy, poprzez analogię do postępowania dotyczącego członków Komisji, że w ww. wyroku w sprawie Komisja przeciwko Cresson Trybunał wyjaśnił, iż nałożenie sankcji na podstawie art. 213 ust. 2 WE wymaga istnienia naruszenia o istotnej wadze [25]. Prezes Trybunału Obrachunkowego mógł zatem, w ramach swojej kompetencji i bez naruszenia zasady bezstronności lub obowiązku staranności, wyjaśnić wnoszącej odwołanie wynik głosowania i poinformować ją o tym, że większość członków Trybunału Obrachunkowego stwierdziła, iż jej zachowanie, nawet jeżeli nie zostało jednomyślnie uznane za wystarczająco poważne, aby uzasadnić skierowanie sprawy do Trybunału na podstawie art. 247 ust. 7 WE, było bardzo niewłaściwe. Należy ponadto uściślić, że pismo z dnia 13 maja 2004 r. było skierowane tylko do wnoszącej odwołanie i że z akt sprawy w żaden sposób nie wynika, by zostało przekazane osobom innym niż jego adresatka.

85. Uważam więc, że w swojej argumentacji zawartej w pkt 47 zaskarżonego wyroku Sąd nie naruszył prawa. Pragnę jedynie wskazać, że Sąd powinien był, ściśle rzecz biorąc, powtórzyć kwalifikację zachowania wnoszącej odwołanie zawartą w piśmie z dnia 13 maja 2004 r., czyli zachowania „bardzo niewłaściwego” [26], niż uznać to zachowanie za „niedopuszczalne”. Owa różnica w sformułowaniu nie jest jednak, moim zdaniem, wystarczająca dla ustalenia istnienia naruszenia prawa. Zwracam poza tym uwagę, że wnosząca odwołanie ograniczyła się w tej kwestii do przedstawienia uwagi w swojej skardze, nie wyciągając z tego jednak bezpośredniej konsekwencji w odniesieniu do istnienia naruszenia prawa [27].

86. Sądzę wreszcie, że pkt 35 i 38 zaskarżonego wyroku nie podlegają krytyce w świetle zasady lojalnej współpracy. Sąd bowiem słusznie w istocie uznał, nie podważając przy tym wyroku z dnia 2 października 2008 r., że wadliwość systemu rejestracji i nadzoru urlopów Trybunału Obrachunkowego, po pierwsze, nie ma wpływu na obowiązek sprawdzenia przez przełożonego obecności w pracy podległych mu pracowników i upewnienia się, że każda absencja jest zgodna z mającymi zastosowanie przepisami dotyczącymi urlopów, oraz, po drugie, nie może uzasadniać zaniechania prowadzenia wszelkiego dochodzenia lub umorzenia postępowania wobec wnoszącej odwołanie.

87. Ponieważ badanie pierwszych trzech zarzutów podniesionych przez wnoszącą odwołanie nie doprowadziło do zaproponowania Trybunałowi, aby uchylił zaskarżony wyrok, obecnie zbadam zarzut czwarty.

B – *W przedmiocie zarzutu czwartego, dotyczącego błędnej wykładni i zastosowania prawa Unii w odniesieniu do przesłanek odpowiedzialności pozaumownej Unii i decyzji nr 99/50*

88. Zdaniem wnoszącej odwołanie Sąd naruszył prawo przy wykładni art. 2 akapit drugi w związku z art. 4 akapit pierwszy decyzji nr 99/50, ponieważ stwierdził, że zwykłe powiadomienie wnoszącej odwołanie o dochodzeniu wewnętrznym prowadzonym przez OLAF było wystarczające i że w związku z tym nie było konieczne przekazanie jej informacji o wstępnym dochodzeniu przeprowadzonym przez Trybunał Obrachunkowy.

25 — Punkt 72.

26 — Zobacz zaskarżony wyrok, pkt 8.

27 — Zobacz przypis nr 1 skargi.

89. Wbrew twierdzeniom wnoszącej odwołanie Sąd, moim zdaniem słusznie, uznał w pkt 29 i 30 zaskarżonego wyroku, że art. 4 decyzji nr 99/50 nie zobowiązuje Trybunału Obrachunkowego do ujawnienia wnoszącej odwołanie treści akt dochodzenia wstępnego sporządzonych na podstawie art. 2 tejże decyzji, ani do jej wysłuchania przed przekazaniem tych akt OLAF-owi.

90. Artykuł 2 akapit drugi decyzji nr 99/50 narzuca sekretarzowi generalnemu obowiązek powiadomienia niezwłocznie OLAF-u o wszelkich faktach, które nasuwają przypuszczenie o zaistnieniu nieprawidłowości i przeprowadzenia dochodzenia wstępnego, bez uszczerbku dla dochodzenia wewnętrznego prowadzonego przez OLAF.

91. Jak Sąd podkreślił w pkt 29 zaskarżonego wyroku, celem wstępnego dochodzenia, do którego odwołuje się ten przepis, jest, po pierwsze, umożliwienie sekretarzowi generalnemu oceny, czy przekazane mu informacje nasuwają przypuszczenie o zaistnieniu nieprawidłowości naruszających interesy finansowe Unii, oraz, po drugie, przekazanie OLAF-owi zgodnie z art. 7 ust. 1 rozporządzenia nr 1073/1999 akt sprawy pozwalających mu na ocenę, czy należy wszcząć dochodzenie wewnętrzne na podstawie art. 5 akapit drugi tegoż rozporządzenia.

92. Dochodzenie wstępne stanowi zatem etap, podczas którego informacje odnoszące się do zarzutów dotyczących nieprawidłowości są zbierane i podlegają weryfikacji, aby ocenić, czy należy uruchomić dochodzenie wewnętrzne. Inaczej mówiąc, informacje, na których opierają się takie zarzuty, należy zweryfikować w celu ocenienia ich wiarygodności, przed przekazaniem ich organom właściwym do wszczęcia wewnętrznego dochodzenia, w niniejszym przypadku OLAF-owi.

93. Ponieważ dochodzenie wstępne nie ma prowadzić do przyjęcia wniosków dotyczących danej osoby, Sąd słusznie stwierdził w pkt 29 zaskarżonego wyroku, że obowiązek wynikający art. 4 akapit pierwszy ostatnie zdanie decyzji nr 99/50 nie dotyczy działań sekretarza generalnego w ramach art. 2 tej decyzji.

94. Podczas tego wstępnego etapu zbierania i oceny informacji, na których opierają się zarzuty dotyczące nieprawidłowości, ryzyko wywierania nacisku na świadków jest szczególnie wysokie. Niezbędne jest zatem, by dociekanie prawdy i skuteczność dochodzenia wstępnego nie zostały utrudnione.

95. W tym względzie wskazać należy, że art. 4 akapit pierwszy zdanie pierwsze decyzji nr 99/50 – o ile można uznać, iż ów przepis dotyczy zarówno dochodzenia wewnętrznego jak i dochodzenia wstępnego – przewiduje, że zasada, zgodnie z którą osoba, do której odnoszą się zarzuty dotyczące nieprawidłowości, powinna zostać niezwłocznie powiadomiona o tym, że sprawa może dotyczyć jej osobiście, zawiera istotny wyjątek, a mianowicie, że taką informację przekazuje się „o ile nie przyniesie to szkody dochodzeniu”.

96. Bezsporne jest, że pismami z dnia 8 i 26 kwietnia 2002 r. wnosząca odwołanie została poinformowana o wszczęciu dochodzenia przez OLAF, o jego przedmiocie, tożsamości osób prowadzących dochodzenie oraz o tym, że wzywa się ja do współpracy. Ponadto pismem z dnia 26 kwietnia 2002 r. wnosząca odwołanie została poinformowana o tym, że Trybunał Obrachunkowy przeprowadził wstępne dochodzenie i że związane z nim dokumenty zostały przekazane OLAF-owi. Powiadomienia te odpowiadają wymogom ustanowionym w art. 4 akapit pierwszy zdanie pierwsze decyzji nr 99/50, ponieważ godzą zasadę szybkiego poinformowania zainteresowanej osoby z koniecznością zapewnienia skuteczności dochodzenia. Pragnę ponadto zauważyć, iż szybkie poinformowanie nie jest synonimem natychmiastowego poinformowania lub wraz z rozpoczęciem dochodzenia.

97. Argumenty wnoszącej odwołanie mające na celu zakwestionowanie rozumowania przyjętego przez Sąd w pkt 29 i 30 zaskarżonego wyroku są zatem bezzasadne.

98. Podobnie jest w odniesieniu do argumentu dotyczącego tego, że Sąd dokonał błędnej wykładni i zastosowania przesłanek powstania odpowiedzialności pozaumownej Unii w pkt 32 zaskarżonego wyroku. W tym zakresie wystarczy wskazać, iż ocena Sądu, zgodnie z którą „ewentualne przekazanie przedmiotowego dokumentu przez Trybunał Obrachunkowy albo OLAF-owi albo luksemburskim władzom nie oznacza, że instytucja działała w złej wierze w odniesieniu do autentyczności podpisu wnoszącej odwołanie" została przedstawiona pomocniczo. W istocie Sąd stwierdził zasadniczo, że nie zostało ustalone, iż sporny dokument, którego autentyczność podpisu zakwestionowano, został przekazany OLAF-owi lub władzom luksemburskim. W braku jakiegokolwiek zakwestionowania tego ostatniego stwierdzenia, ten ostatni argument należy uznać za nieistotny dla sprawy.

99. Z powyższych rozważań wynika, że zarzut czwarty należy oddalić jako bezzasadny. W związku z tym odwołanie powinno zostać oddalone.

VI – **Wnioski**

100. Mając na względzie całość powyższych rozważań, proponuję, aby Trybunał:

— oddalił odwołanie,

— obciążył Kalliopi Nikolaou kosztami postępowania.